

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. **Cena 20 groszy** Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22. Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

14 trupów wydobyto z autobusu Zwłoki jeszcze czterech osób znajdują się na dnie Bugu Wstrząsające sceny na miejscu tragicznej katastrofy

(Od specjalnego wysłannika „Głosu Porannego”)

Na wiadomość o przerażającej katastrofie autobusowej, przerastającej swym tragizmem wszelkie dotychczas notowane tego rodzaju wypadki w Polsce, warszawski korespondent „Głosu Porannego” udał się w dniu wczorajszym na miejsce strasznego zdarzenia.

Nad jeziorem, które jest pozostałością po olbrzymiej powodzi i wylewie Bugu w 1895 roku, o głębokości, dochodzącej do 12 metrów, rozpięty jest drewniany most, długości 65 metrów. Wyłamana na przestrzeni około 20 metrów barjera mostu jest oczywistym dowodem, iż w tym miejscu autobus runął do wody. Nieruchoma tafła wodna nie świadczy bynajmniej o tem, że kryje w sobie grób dwóch dziesiątków ludzi, wśród których znajdowały się kobiety i dzieci.

Ukazuje się jedynie czasem plama, powstała od smarów, wydobywających się z pogrążonego autobusu. Dokoła miejsca strasznego katastrofy zbierają się tłumy ludzi, przypatrujących się z wielkim zainteresowaniem pracy pionierów i marynarzy - nurków,

z niesłychanym wysiłkiem dbających autobus - trumnę z otchłani jeziora.

Pracę, trwającą do godziny 9-ej wieczorem, starano się kontynuować przy świetle reflektorów dwóch samochodów oraz pochodni. Okazało się jednak, że światło to jest nie wystarczające, wskutek czego roboty przerwano do dnia następnego.

Policja, pełniąc służbę od kilkudziesięciu godzin bez przerwy, nie wpuszcza nikogo na most, za wyjątkiem osób, biorących udział w akcji.

Niesamowite wrażenie sprawiały

w nocy pochodnie, wetknięte przy obu wjazdach na most, oraz przy wyrwie w barjerze. Na brzegu rozpalono ognisko, przy którym odpoczywają po wielkim trudzie żołnierze i policjanci.

Nad brzegiem jeziora w ciągu całej nocy stali nabożni żydzi - żałobnicy w liczbie 6 osób, odmawiając modlitwy i śpiewając psalmy za zmarłych. Na wybrzeżu rozgrywały się wstrząsające sceny. Spazmy i jęki zebranych rodzin, których rozpacz nie ma granic, zlewały się z nawoływaniem ratowników. Spazmatyczny płacz kobiet, szloch dzieci, wołania mężczyzn, wzywających po imieniu swych najbliższych, pogrzebanych w zbiorowej trumnie - autobusie — wszyst-

ko to wywołuje wstrząsające wrażenie. Wreszcie po długich staraniach udało się rozpaczającym odprawić do pobliskiej osady Sadowne. Współwłaściciele autobusu zwracają się co chwilę do kierowników akcji ratunkowej, zwłaszcza do komendanta powiatowego policji, błagając o ostrożne wydobywanie samochodu, który jest ich jedynym majątkiem.

Akcja ratunkowa

Niezwykły upał, jaki panował wczoraj od samego rana, w wielkim stopniu utrudniał starania jakie już od świtu podjęto. Mimo to praca wre. Około godziny 7 rano dwaj nurkowie z plutonu nurków portu wojennego w Gdyni opuścili się na dno i przycocowali do autobusu stalowe linę, poczem zaczęto ciągnąć wóz ku brzegowi. Koło godziny 9-ej rano jedna z lin zerwała się nad powierzchnią wody. Po związaniu jej podjęto z niesłabnącą energią dalsze starania. Mniej więcej o godzinie 10.30 stwierdzono, że dach autobusu znajduje się

zaledwie 50 cm. pod powierzchnią wody. Po chwili coraz bardziej falująca woda przy brzegu była do wodom, że w ten miejscu porusza się i coraz to zbliża się ku wybrzeżu zatopiony autobus. Czas dłuży się w nieskończoność. Wreszcie około godziny 12-ej z pod wody ukazuje się barjerka bagażnika. Kilkunastu posterunkowych policji i strażaków z trudem powstrzymuje napływ tłumu, usiłującego przedostać się do miejsca, gdzie ukazał się autobus. Po godzinie 12.30 już trzy czwarte wozu ukazało się ponad wodą; straszny widok przedstawia się oczom zebranych tłumów. Oto żołnierze i policjanci wynoszą z wnętrza autobusu sinozielonawe, opuchłe od wody zwłoki pasażerów.

Dramatyczne sceny

Podczas wydobywania zwłok z samochodu, dwum młodym mężczyznom wyrwa się prowadzona przez nich starsza kobieta, która straciła męża, wspina się na barjerę mostu, by rzucić się w otchłani wody.

W ostatniej chwili policjanci powstrzymali ją. Z pianą na ustach, rzuca się na deski mostu i tłucze w nie głową. Most jest widownią i innych, bardziej jeszcze strasznych scen.

Do godziny pierwszej wydobyto z autobusu już 12 trupów. Dwu pasażerów w żaden sposób nie można wydostać, gdyż są wciśnięci pomiędzy ławki. — Jednego trupa, który pozostał prawdopodobnie na dnie jeziora, brak wogóle w autobusie. — Listę ofiar tragicznej katastrofy podaną wczoraj przez „Głos Poranny” uzupełniają następujące nazwiska:

Gołda Chryst, lat 12. Jolne Rotszyld z Łomży, Apkiewicz Jakub - Lejba oraz Luba Bronisław z Łomży.

Zwłoki z rozporządzenia władz prokuratorskich zostały wydane rodzinom bez przeprowadzenia sekcji. Pogrzeb żydów odbył się jeszcze wczoraj przed zachodem słońca.

Szofer autobusu

Szofer nieszczęsnego autobusu, Czesław Chyliński, lekko ranny szkłem z wybitej szyby w lewą rękę, przebywa w areszcie.

Pracuje w tym zawodzie 18 lat. Na szlaku Łomża — Warszawa jechał dopiero czwarty dzień, lecz mimo to, jak zapewniają mieszkańcy okolicznych miasteczek, woleli jechać autobusem, kierowanym przez niego, niż innymi. Znali go bowiem jako spokojnego szofera, jadącego bez żadnych „sztuk”.

Jest bardzo opanowany, alkoholu nie używa. Ma żonę i troje dzieci. Znać na nim obecnie wielkie przygnębienie. Jeśli oględziny wydobytego z jeziora autobusu wykażą, że katastrofę spowodowało pknięcie opony, jak twierdzi Chyliński, lub inny defekt, niezależny od szofera, zostanie on zwolniony z aresztu a śledztwo przeciw niemu będzie umorzono.

Wśród tłumu, zebranego na miejscu katastrofy, lansowana była pogłoska, jakoby jeden z zatopionych żywcem a mianowicie kupiec Izrael Lewiński, posiadał przy sobie około dwunastu tysięcy złotych gotówki.

Co mówią świadkowie?

Trzej młodzi cykliści, którzy byli naoczniymi świadkami strasznego katastrofy, opowiadają, że zauważyli wielki, zielony autobus, wjeżdżający na most. Szybkości jazdy nie mogą ustalić, gdyż widzieli go z przodu. Coś huknęło, rozległ się przejmujący zgrzyt, trzask lamane go drzewa, poczem nagle wóz gwałtownie przechylił się w lewo i

runął z szalonym impetem do jeziora.

którego wody natychmiast go pokryły. Odważni młodzieńcy rzucili się do wody, ratując od niechybnej śmierci trzy osoby, o czym już wczoraj donosiliśmy.

Wydobyte trupy

LUBLIN, 10 sierpnia. (Tel.) Wczoraj z autobusu wydobyto zwłoki 13-tu osób, ponadto jedną osobę wydobyto bosakami z dna wody. Dotychczas ustalono, że w wodzie znajdują się jeszcze zwłoki 4-eh osób, których poszukiwania w dalszym ciągu trwają. Stwierdzono, że OGÓLEM W AUTOBUSIE BYŁO 21 OSÓB.

Dochodzenie prowadzi na miejscu sędzia Grabowski przy pomocy ekspertów.

Burza gradowa nad Kielcami spowodowała znaczne straty w mieście i okolicy

KIELCE, 10 sierpnia. (PAT) — Dziś o godz. 14.45 przeszła nad Kielcami i okolicą wielka burza gradowa. Padał grad wielkości orzecha włoskiego; chwilami panowały takie ciemności, że trzeba było zapalać lampy. Ulice miasta

na całej szerokości jezdni zamieniły się z strumienie wody, płynące z tak wielką siłą, że w kilku miejscach powyrwane zostały z jezdni kostki granitowe. Woda wyrwała w jezdni dół na przestrzeni jednego metra, tak że woda piętrząc

się w tym miejscu utworzyła coś w rodzaju wodospadu. Poza to woda wdarła się do niżej położonych sklepów i mieszkań. Pioruny wzniosły kilka pożarów a pod Chęciami piorun poraził śmiertelnie pastucha, który schronił się pod drzewo.

Rewizje u dyrektorów Żyrardowa

W poszukiwaniu materiałów obciążających Boussac'a i towarzyszy

Warsz. kor. „Gł. Poran.” tel.: W dniu 10 b. m. z polecenia sędziego śledczego do spraw szczególnej wagi, p. J. Demanta który prowadzi śledztwo przeciw Marcelemu Boussac'owi i towarzysyzom, przeprowadzono

REWIZJE W MIESZKANIU P. VERMERSA, DYREKTORA ZAKŁADÓW ŻYRARDOWSKICH, ORAZ KIEROWNIKA SPRZEDAŻY TYCH ZAKŁADÓW P. CAEN'A,

który był jednym z najbliższych pomocników Boussac'a w jego poczynaniach w Polsce.

Rewizja zmierzała w kierunku odnalezienia dalszych materiałów, co do których mogło istnieć przypuszczenie, że zostały schowane w prywatnych mieszkaniach p. Vermersa i p. Caen'a.

Sprawa sen. Dobieckiego

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: W uzupełnieniu naszej wiadomości wczorajszej dowiadujemy się, że w związku z umową żyrdowską sen. Artur Dobiecki zwrócił się do płk. Sławka, prezesa B. B. W. R.

Nafła potanieje o około 20 procent

Akcja prowadzona przez czynnik rządowe w kierunku obniżenia cen nafty znajduje się już w przededniu ukończenia.

W dniach ostatnich odbyło się w Warszawie kilka zebrań przedstawicieli przemysłu naftowego, którzy w tej sprawie przeprowadzili konferencje z reprezentantami mia rodajnych resortów.

W wyniku tych narad, spodziewana jest zniżka około 20 proc.

z prośbą o powołanie sądu dla rozpatrzenia sprawy, dotyczącej jego osoby. Jednocześnie sen. Dobiecki zwrócił się do marszałka senatu p. Wł. Raczkiewicza z prośbą, jeżeli mimo zamknięcia sesji jest to możliwe, o wszczęcie przeciw niemu

dochodzenia z urzędu przed sądem honorowym senatu. Płk. Sławek przychylił się do życzenia sen. Dobieckiego i postanowił sąd powołać. Marszałek senatu w związku z tem i z motywów formalnych postępowania przed sądem nie zarządził. —

CZY OBALENIE BLOKU ZŁOTEGO?

Nacjonalizacja srebra w Ameryce

Wszystkie zapasy prywatne muszą być złożone w kasach skarbu

Cena żyta podskoczyła! — Czy nastąpi nowa dewaluacja dolara

NOWY JORK, 10 sierpnia. (Pat.) — Dekret o nacjonalizacji srebra, który był niespodzianką, wywiał wielkie wrażenie na rynku amerykańskim.

Sekretarz stanu dla spraw skarbu oświadczył, iż wydanie dekretu postanowiono po krótkiej rozmowie telefonicznej z Rooseveltem.

W kołach finansowych dekret ten jest bardzo żywo omawiany. Następstwa jego oceniane są w sposób krańcowo przeciwny. Niektórzy przypuszczają, iż odbije się on na stosunkach handlowych z Dalekim Wschodem.

Szczegóły upaństwowienia srebra są następujące:

Zarządy mennic będą zakupywały srebro po kursie 50,01 centów za uncję. Zarządzenie to nie dotyczy srebra, wydobytego w St. Zjednoczonych po dn. 21 grudnia 1933 r., ani też kruszców srebrnych lub srebra w złotach, które jest

własnością rządów państw obcych, lub zagranicznych banków emisyjnych. Nie dotyczy ono również wszelkich monet srebrnych i wyrobów srebrnych oraz srebra niezbędnego na cele przemysłowe St. Zjednoczonych, a także srebra potrzebnego w celu dotrzymania zobowiązań z tytułu zawartych poprzednio umów na dostawę tego kruszców.

Wszystko inne srebro winno być złożone w kasach skarbu w przeciągu 90 dni.

W związku z upaństwowieniem srebra, rząd USA nie wycofa z obiegu monet srebrnych, jak to miało w swoim czasie miejsce z monetami złotymi.

Suma ostatnich zakupów srebra, dokonanych przez skarb St. Zjedn. na rynku światowym, nie jest dokładnie znana. Oficjalnie podają, że suma ta wynosi około 100 milionów uncji.

Skarb St. Zjedn. posiada pozatem

około 62 milionów uncji srebra, pochodzącego z innych źródeł. Urzędnicy skarbu obliczają, że nowe zarządzenie przyniesie co najmniej 45 milionów uncji srebra.

Giełda nowojorska ustaliła cenę srebra w obrocie terminowym na 49,96 dolara.

Ostatnie notowania giełdy nowojorskiej srebra w obrotach terminowych były następujące: na wrześniu — 49,—, na grudzień 49,35, na marzec 49,66, na maj 49,89.

NOWY JORK, 10.S. (PAT) — W związku z wiadomością o upaństwowieniu srebra, władze giełdowe w Nowym Jorku ogłosiły, że dokonywanie transakcji terminowych srebrem zostanie wstrzymane. W kilka minut po tem cena srebra osiągnęła 49,25 centa za uncję.

CHICAGO, 10 sierpnia. (PAT) — Wiadomość o zarządzeniu Roosevelta zelektryzowała giełdę zbożową w Chicago, gdzie

cena żyta podskoczyła o 2 dolary, a kukurydzy o 2,50 dol. na buszli.

WASZYNGTON, 10 sierpnia. (PAT) — Sen. Thomas oświadczył, iż w rozporządzeniu o upaństwowieniu srebra widzi początek nowego światowego systemu monetarnej.

obalenie „bloku złotego” i nową erę prosperity.

Decyzja rządu USA — oświadczył on — co do większego użytkowania srebra, jako czynnika polityki monetarnej,

zmusi inne państwa do przyjęcia podobnej polityki.

W końcu sen. Thomas dodał, że rząd St. Zjedn. będzie musiał zakupić jeszcze około miljarða uncji srebra, aby zachować proporcję, zaleconą przez kongres.

PARYŻ, 10 sierpnia. (PAT) — Oficjalne koła francuskie nie są wcale zaskoczone zarządzeniem o upaństwowieniu

srebra w St. Zjedn. W kołach tych sądzą, że zarządzenie to nie będzie miało wpływu na politykę państw „bloku złotego”.

Nie nie przemawia za tem — zdaniem tych kół — aby upaństwowienie srebra w Ameryce mogło spowodować nową dewaluację dolara złotego.

Francja posłada w St. Zjedn. minimalny zapas srebra. Nowy eksperyment amerykański pozostanie bez wpływu na gospodarstwo polityki francuskiej.

LONDYN, 10 sierpnia. (PAT) — Dekret Roosevelta o upaństwowieniu srebra spowodował poważny spadek dolara na giełdzie londyńskiej. Kurs dolara, który przed opublikowaniem tego dekretu, czyli onegdaj wynosił 5,03, dziś wynosi 5,09 i ćwierć dolara za funt.

Równocześnie rozpoczął się na giełdzie londyńskiej wielki popyt na srebro i cena jego wzrosła.

Rozwiązanie legionu austriackiego

Ustępstwo Berlina wzamian za agreement dla Papena

PARYŻ, 10 sierpnia. (PAT) — Donoszą z Berlina, że kierownictwo partji narodowo-socjalistycznej wypowiadziało się za

ROZWIĄZANIEM LEGJONU AUSTRIACKIEGO.

Według wiadomości z Monachjum, obozowiska tego legionu znajdująca się w rozmaitych miejscowościach Bawarii, zostały już jakoby częściowo ewakuowane.

Zarząd stronnictwa austriackich narodowych socjalistów, mający swą siedzibę w Monachjum, został podobno również rozwiązany.

„Mein Führer!”
Tak zwracają się wojskowi do Hitlera

PARYŻ, 10 sierpnia. (PAT) — Z Berlina donoszą, że zgodnie z rozkazem ministra spraw wojskowych, gen. Blomberga, wojskowi zwracają się do Hitlera używając mają formułki „Mein Führer”.

Pierwsze głosy w plebiscycie Hitlera

PARYŻ, 10 sierpnia. (PAT) — Z Hamburga donoszą, że pierwsi uczestnicy plebiscytu wyznaczono na dzień 19 b. m. złożyli już dziś swe głosy. Są to marynarze, którzy odpływają dzisiaj w dalszą podróż i powrócą do ojczyzny dopiero po plebiscycie.

Tylko gotyckie Zakaz elementarzy z alfabetem łacińskim

PARYŻ, 10 sierpnia. (PAT) — Donoszą z Berlina, iż okólnik ministra oświaty zakazuje używania od Wielkanocy 1935 elementarzy łacińskich, które będą zastąpione przez elementarze z literami gotyckimi.

Kancelarz Austrii w Budapeszcie

BUDAPESZT, 10.S. (PAT) — Przybył tu samolotem z Szegedu kanclerz Austrii, Schuschnigg.

O godz. 5.53 odleciał z małżonką do Wiednia.

Plebiscyt w Zagłębiu Saary

Listy uprawnionych do głosowania

SAARBRUECKEN, 10 sierpnia. (PAT) — We wszystkich gminach Zagłębia Saary wywieszono afisze, pouczające uprawnionych do głosowania w plebiscycie o ich prawach co do udziału w plebiscycie.

Komisja plebiscytowa wyznaczyła termin 20-dniowy dla sprawdzenia, czy nazwisko jest umieszczone na liście, poczem 31 sierpnia listy uprawnionych do głosowania będą zamknięte.

Watykan piętnuje hitlerowską solidarność bandycką

CITTA DEL VATICANO, 10.S. (PAT) — „Osservatore Romano” w ostrym tonie polemizuje z „Voelkscher Beobachter”, który przeprowadził analogję pomiędzy zabięciem bandyty Dillingera a ofiarą wypadków 30 czerwca w Niemczech, zaznaczając ironicznie, że Dillinger, który zginął bez sądu i bez pociechy duchowej winien być czczony przez świat chrześcijański.

„Osservatore Romano” z wielkim oburzeniem odpięta to porównanie.

W Niemczech — pisze dziennik — ponieśli śmierć nie bandyci i mordercy, na których głowę wyznaczono nagrodę, lecz tacy ludzie, jak Klausener, Probst, Gerlich i Schmidt. Ludzie ci nie mieli przy sobie broni i posiadali wszelkie dane wykazania i udowodnienia swej niewinności.

„Osservatore Romano” uważa, że porównanie ofiar 30 lipca do Dillingera jest najwyższą zniewagą wyrządzoną opinii chrześcijańskiej.

PARYŻ, 10 sierpnia. (PAT) — Ag. Havasa donosi z Berlina, iż zarządzenia co do rozwiązania legionu austriackiego oraz

UDZIELENIE VON PAPENOWI agreement przez gabinet wiedeński

zują się pozostawać w ścisłym związku. Rozwiązanie legionu nie stanowi jednak rozstrzygnięcia losów legionistów, przeto zadaniem nowego posła Rzeszy w Wiedniu będzie zapewne przeprowadzenie rokowań co do

POWROTU TYCH EMIGRANTÓW KTÓRZY OBECNIE UMIESZCZENI SĄ W OBOZACH

pod ścisłą kontrolą milicji.

Uczestnik Challenge'u współnikiem hitlerowców

WIEDEŃ, 10 sierpnia. (PAT) — Znany lotnik austriacki, Wannek, który miał brać udział jako przedstawiciel w tegorocznym Challenge'u, uległ karze policyjnej za udzielenie pomocy w ucieczce jednego z b. przywódców narodowo-socjalistycznych w Austrii, którego przewodził swym samolotem do Bawarii.

TEATR ROZMAITOSCI

Cegielniana 27, tel. 112-25.
Gościnne występy znakomitego gwiazdora

Michała Michalesko

Dziś, w sobotę, 2 przedstawienia
1) o godz. 4.30, ceny jednolite, cały parter 1 złoty;
2) o godz. 9.30 wiecz. po cenach popularnych
powtórzenie premjery

„Signorita”

z Michałem Michalesko w rol. kobiety i mężczyzny

Emigracja austriacka pragnie nawiązać stosunki z rządem

WIEDEŃ, 10 sierpnia. (PAT) — Według doniesień prasy, w Budweisier na terenie Czechosłowacji, odbyła się konferencja socjaldemokratów, poświęcona sprawom austriackim. W obradach wzięli podobno udział również delegaci austriackich organizacji robotniczych.

Krąży przytem pogłoski, że po-

między rządem austriackim a Robotnikami socjal-demokratycznymi nastąpić ma pewne zbliżenie. Z uwagi na wrogi stanowisko Heimwehry wobec socjalistów, mało prawdopodobne jest, aby takie zbliżenie istotnie doszło do skutku.

Teatr żydowski w sali Filharmonii
Narutowicza 20. Tel. 213-84.

Nieodwołalnie ostatni tydzień! Gościnne występy nierównanych artystów

Dina HALPERN Sem BRONECKI

Dziś, w sobotę 3 przedstawienia o godz. 12-ej w poł. Poranek po cenach najniższych od 35 gr. do 1 zł.

- 1) „Szukaj uczciwości” sztuka w 3 akt. ze śpiewami i tańcami.
- 2) „Noc w Brazylii” część koncertowa. o godz. 4-ej popoł. po cenach popularnych oraz o godz. 9 wiecz.

„Wesele Rumuńskie”

Dina Halpern jako Dwojra i Sem Bronneckim jako Motke.

Jutro, w niedzielę 2 przedstawienia o godz. 12-ej w poł.

„Szukaj uczciwości” i „Noc w Brazylii” o godz. 9-ej wiecz.

„Wesele Rumuńskie”

Bilety przy kasie Filharmonii

25-ty przelot przez Atlantyk

Kanadyjczycy nie pobili jednak rekordu

LONDYN, 10.S. — Lotnicy kanadyjscy Ayling i Reid, którzy wylecieli z Kanady, aby dotrzeć co najmniej do Bagdadu, wylądowali wczoraj wieczorem w Heston w angielskim hrabstwie Middlesex.

Pobicie rekordu wprowadziło im się nie udało, lot ich jednak był też swego rodzaju premjerą: był to pierwszy bezpośredni lot Kanada — Anglia.

Obaj lotnicy są bardzo rozczarowani, że nie udało im się zamierze-

ny plan. Twierdzą oni, że musieli lądować, ponieważ wskutek uszkodzenia motoru używał zbyt wielkie ilości benzyny.

Pozatem lot odbywał się w trudnych warunkach, dokuczała im bowiem mgła i chłód. Ogółem przebyli oni przestrzeń 5.900 km. w 30 godzin i 51 min.

Znaczyć ponadto należy, że wczorajszy lot był 25. kolejnym lotem przez Atlantyk z Ameryki do Europy.

Wszystko inne srebro winno być

Adamowiczowie jadą do Z.S.S.R.

Z Warszawy donoszą: Polscy lotnicy transatlantycy, bracia Adamowiczowie zostali zaproszeni do Sowietów jako goście sowieckiego lotnictwa cywilnego.

Bracia przyjęli zaproszenie i w przyszłym tygodniu wyjeżdżają do Moskwy.

Wczoraj w południe bracia Adamowicze byli przyjęci w ambasadzie sowieckiej.

W Sowietach zabawią około dwóch tygodni.

Szkody materalne pogromu w Algierze

PARYŻ, 10 sierpnia. (PAT) — Według obliczeń „Journal’a”, szkody wyrządzone w czasie ostatnich zaburzeń w Constantine wynoszą 50 milionów franków.

Łódź polska na wystawie w Chicago

CHICAGO, 10 sierpnia. (PAT) — Polska łódź żaglowa „Dąb”, na której porucznicy Bohomolec i Świechowski przebyli ocean Atlantycki, wystawiona będzie na tutejszej wystawie światowej.

8 punktów ligowych do zdobycia

Czy będą niespodzianki. — Stawiamy na Pogoń i Wartę. — Niepewne losy meczu ŁKS z Podgórzem

Podgórze — ŁSK, Warszawa — Warta, Ruch — Legja i Strzelec — Pogoń to niedzielny program ligi.

Cóż mogą nam przynieść te spotkania? Jakże zmiany w tabeli mogą spowodować ich wyniki? Czy mogą zająć niespodzianki?

Na ostatnie pytanie odpowiemy krótko: niespodzianki mogą być zawsze, a zwłaszcza wtedy, gdy silniejszy walczy ze słabszym, gdy zdrowy rozsądek każe się spodziewać zwycięstwa faworyta.

A właśnie tego rodzaju są mecze niedzielne. Czy ktoś odważy się powątpiewać w zwycięstwa Pogoni nad Strzelcem? — Chyba nikt. Weźmy dla przykładu z jednej strony pewne zwycięstwo lwowskich piłkarzy nad Garbarnią i przeciwstawmy temu wynikowi pogrom sprawiony Strzelcowi przez Wisłę, a odpowiedź gotowa. Może ktoś powie, że na własnym boisku drużyna siedlecka będzie przedstawiała większą wartość. Furda mój panie! Atak Pogoni doszedł do formy i kropnie kilka bramek na amen. Dwa punkty gotowe, a ponieważ Cracovia pauzuje, będzie Pogoń na drugim miejscu w tabeli.

Niespodzianka! Sensacja... krzykną wszyscy, jeśli Pogoń przegra. Tuszymy jednak, że tak źle nie będzie, gdyż jeszcze się nie zdarzyło, by Pogoń bez

punktów opuszczała Siedlce.

Warta ponownie złoży wizytę w stolicy, by po pięknym zwycięstwie nad Polonią wziąć się za bary z Warszawianką. Przeciwnik Warty jest najbardziej nieobliczalnym zespołem ligowym, to też możliwe są tu wszystkie wyniki, począwszy od zwycięstwa gości, skończywszy na ich porażce. Może też zdarzyć się i remis. My jednak stawiamy raczej na Wartę, nie wierząc zbyt w skuteczność stołecznych napastników. To pachnie awansem Warty aż na czwarte miejsce. Stawka meczu zbyt wysoka, by Warta mogła ją zlekceważyć.

Coprawa awans ten uzależniony jest w równej mierze i od wyniku spotkania Podgórze — ŁKS, a właśnie o wyniku tych zawodów najtrudniej coś powiedzieć. To, co ŁKS produkuje ostatnio na boisku, trudno nazwać grą w piłkę nożną, wymagającą od zespołu ligowego. To jakaś improwizacja, uganianie

się za piłką, splot indywidualnych wysiłków i to bezskutecznych. W drużynie zapanowało rozprężenie. Brak tam ducha, króluje zniechęcenie. Piłkarze są wyraźnie niezadowoleni z kierownictwa i grają, aby grać. Nie pomoże żadne przedstawianie drużyny, dopóki atmosfera się nie przeżyści.

ŁKS powinien wygrać. Błędem na obcych boiskach daleko cięższych przeciwników, lecz w tych warunkach z równym powodzeniem mecz zakończyć się może jego porażką.

Wreszcie Śląsk pasjonować się będzie spotkaniem Ruchu z Legją. Zespół wojskowych był dla mistrza ligi zawsze najtwardszym orzechem do zgryzienia. Mecz ze Ruchem zawsze okupywał utratą przynajmniej jednego punktu oraz poważną kontuzją zawodników. Jak pójdzie tym razem? Sądymy, że własne boisko jest dostateczną rękojmią, by wierzyć w zwycięstwo mistrza ligi.

Wyścig kolarski

o mistrzostwo Łodzi

Dnia 19 sierpnia r. b. Łódzkie Towarzystwo Kolarskie, za zgodą PZTK organizuje 50 klm. wyścig turystyczny o mistrzostwo m. Łodzi na rok 1934-35.

Start wyścigu nastąpi o godz. 9-ej rano za Pabjanicami, obok Parku Wolności. Trasa wyścigu: Pabjanice — Łask — Wadlew i zpowrotem. Wyścig zostanie rozegrany ze startem wspólnym, w myśl przepisów wyścigowych PZTK. Do wyścigu dopuszczeni będą kolarze, którzy ukończyli 35 rok życia, członkowie towarzystw należących do PZTK, na rowerach drogowych (bamboski, baiony, drutowki) i w kostiumach turystycznych (marynarka, spodnie krótkie, pończochy, czapka). Norma czasu do zdobycia tytułu mistrza wynosi 1 godz. 50 minut. Zwycięzca zdobywa dyplom mistrzowski i żeton srebrny — złoceny Następni kolejni 2, 3 i 4 —

żeton srebrny. Startowe do wyścigu 1 zł. 50 gr. Zapisy w sekretariacie LTK (Kilińskiego 146) we wtorek i piątek od godz. 20-ej oraz na starcie. Zawodnicy winni przy zapisie do wyścigu przedstawić dokument, stwierdzający wiek.

W roku ubiegłym wyścig powyżej wygrał Blau Edward (LTK) w czasie 1 godz. 49 m. 0,4 sek.

* * *

W dniu 19 sierpnia r. b. na trasie Pabjanice — Łask — Wadlew — Wola Kamocka i z powrotem, ze startem o godz. 9-ej rano za Pabjanicami, zostanie rozegrany 100 klm. wyścig o mistrzostwo T-wa na rok 1934-35. Tytułu mistrza bronić będzie Lisiak Michał, trzykrotny mistrz T-wa, który w roku ubiegłym uzyskał na 100 klm. czas 3 godz. 11 m 8,4 sek. Czas ten był w r. 1933 najlepszym, jaki uzyskano w okręgu łódzkim.

Polki na igrzyskach w Londynie



Ekipa polska na igrzyskach kobiecych w Londynie, z Wałasiewiczówną, Wajsówną i Kwaśniewską na czele, podczas treningu na stadionie londyńskim.

„Szukajmy olimpijczyka“

Ciekawie zapowiada się dzień 9 września

Z inicjatywy miejskiego komitetu wychowania fizycznego odbyło się onegdaj w Łodzi zebrane przedstawicieli związków sportowych oraz klubów w sprawie zorganizowania zawodów lekkoatletycznych, pływackich, kolarskich i podnoszenia ciężarów p. n. „Szukajmy olimpijczyka“.

Zawody podobne są organizowane na terenie całego kraju wskutek polecenia Polskiego komitetu olimpijskiego, i mają na celu wyławianie nowych talentów w obliczu zbliżającej się olimpiady w Berlinie. Ostatecznie ustalono jako termin tych zawodów w Łodzi — dzień 9 września.

IV igrzyska kobiece w Londynie

Jugosławia mistrzem hazyen

LONDYN, 10 sierpnia. (PAT) — Rozegrany w piątek mecz finałowy w hazyen pomiędzy Czechosłowacją a Jugosławią o mistrzostwo świata zakończył się sensacyjnym zwycięstwem Jugosławii w stosunku 6:4 (4:3). Sędziował b. dobrze Lipiński z Warszawy.

Porażka z Francją była dotkliwsza

Wskutek niedopatrzienia organizatorów zawodów ogłoszony został wczoraj niedokładny wynik meczu koszykówki Francja — Polska. Rzeczywisty wynik brzmi: 36:20 dla Francji.

153 cm. wzwyż

Konkurencja w skoku wzwyż wykazała niezwykle wysoki poziom. Zwyciężyła w finale Niemka Grleme skokiem 153 centymetrów, przyczem wszystkie finalistki przekroczyły wysokość 147 cm.

Słabe wyniki Kwaśniewskiej

We wczorajszym pięcioboju rozegrano 3 konkurencje: 100 metrów, skok w dal i oszczep. Kwaśniewska uzyskała w oszczepie najlepszy wynik 36,95, w skoku w dal — 4,78, na 100 metrów 14,2. Kwaśniewska znajduje się chwilowo na piątym miejscu. Prowadzi czeska Pekarova.

ŁKS jedzie do Krakowa

W dniu dzisiejszym wyjeżdża do Krakowa ligowa drużyna Ł. K. S., gdzie w dniu jutrzejszym t. j. w niedzielę będzie grać z Podgórzem. Poza tym w Warszawie Warszawa grać będzie z Wartą, w Hajdukach: Ruch z Legją i w Siedlcach: Strzelec z Pogonią. W przyszłym tygodniu 19 b. m. ŁKS. będzie grać z Wartą w Poznaniu, potem 2 września z Warszawianką w Łodzi.

„GŁOS PORANNY“

nabyć można

w Inowłodzu, Teofilowie i przyległych letniskach u p. Lewenberga

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro

Kalendarzyk sportowy na dzień dzisiejszy i jutrzejszy przedstawia się następująco:

SOBOTA.

Gry sportowe. Na boiskach w Łodzi dalsze mecze o mistrzostwo w grach sportowych.

NIEDZIELA.

Piłka nożna. Boisko TUR., o godzinie 16.30 mecz o wejście do klasy A: TUR. (Łódź) — Strzelec (Kalisz). Poza tym na prowincji mecze towarzyskie i o mistrzostwo kl. B. i C.

Imprezy „Dnia Legionów“. Na Placu Wolności od godz. 9 rano start do wyścigu szosowego na 110 klm. oraz do biegu juniorów (kolarskiego) na 25 klm. O godz. 9.30 w Rudzie Pabjanickiej start do biegu sztafetowego na 25 klm. — meta na Placu Wolności około godziny 10-ej. Meta wyścigów kolarskich również na Placu Wolności.

Turniej tenisowy o mistrzostwo Łodzi

Finałowy mecz o mistrzostwo drużynowe w tenisie grupy warszawsko-łódzkiej odbędzie się między Łódzkim Lawn Tennis Klubem a WLTK. najprawdopodobniej 15 lub 19 b. m. w Łodzi.

W dniu 29 sierpnia rozpocznie się na kortach Helenowa do roczny turniej tenisowy o mistrzostwo Łodzi. W turnieju wezmą udział czołowe rakiety polskie oraz prawdopodobnie tenisiści niemieccy i austriaccy. —

Rozdanie nagród na olimpiadzie polaków z zagranicy



We środę na stadionie Wojska Polskiego zakończone zostały igrzyska sportowe polaków z zagranicy i odbyło się rozdanie nagród przez p. marszałka senatu Raczkiewicza, poczem nastąpiła defilada drużyn i opuszczenie flagi na maszecie na znak zamknięcia igrzysk. Na zdjęciu moment wręczenia nagród przez p. marsz. senatu Raczkiewicza

Doktór KLINGER

spec. chor. weneryczn., skórnych
i włosów (porady seksualne)

Andrzeja 2, tel. 132-28

Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w
W niedziele i święta od 10-12

Dr. med.

Niewiażski

powrócił

Specjalista chorób wenerycznych,
skórnych i moczopłowych
leczenie niemocy płciowej

Andrzeja 5, telef. 159-40

przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w
w niedziele i święta od 9-4

Dla pań oddzielna poczekalnia

Lek.-Dent.

S. Knopfowa

Zachodnia 66

front I p. tel. 108-97

powróciła

przyjmuje od 12-2 3-7.

Dr. med.

Wołkowyski

przeprowadził się na ul.

Cegielniana 11 tel. 238-02

Choroby weneryczne, moczopłowe i skórne

Przyjmuje od 8-12, 4-9 w.
w niedziele i święta od 9 do 1 po poł

Doktór

REICHER

Specjalista chorób skórnych
i wenerycznych

leczenie niemocy płciowej

Południowa 28, tel. 201-98

przyjm. od 8-11 rano i 5-8 w.
w niedziele i święta od 9-1 pp.

PRZYCHODNIA

WENEROLOGICZNA

Lekarzy specjalistów

Zawadzka 1, tel. 205-38

czynna od 9 r. do 9 wiecz.

Choroby weneryczne, moczopłowe
i skórne. Porady seksualne.

Stacja zapobiegawcza
czynna całą dobę.

Dla Pań oddzielna poczekalnia
Porada 3 zł.

CASINO

Dziś premiera



REPREZENTACYJNY FILM FRANCUSKIEJ
PRODUKCJI ODZNACZONY **ZŁOTYM
MEDALEM** NA MIĘDZYN. WYSTAWIE
FILMOWEJ W WENECJI

KOBIETY W JEGO ŻYCIU

reż. JACQUES FEYDER (twórca „Atlantydy“)

OBSADA: **RICHARD WILLM
MARIE BELL**

Nadprogram: Aktualności Paramountu i P. A. T.

Początek o 12-iej

Bilety wolnego wejścia nieważne.

Dr. J. Nadel

AKUSZER-GINEKOLOG

przyjmuje od 3-5 i 7-8 wiecz.

Andrzeja 4, tel. 228-92

Dr. med. IGN. MARGOLIS

OKULISTA

powrócił

przyjmuje obecnie

Piotrkowska 113

tel. 165-17 1-2 i 5-7

Dr. med.

A. Uryson

chor. wewnętrzne

powrócił

11 Listopada 20, tel. 215-85

przyjm. od 6-8

Dr. med.

I. Rozenfeld

chor. uszu, nosa i gardła

powrócił

ul. Zawadzka 8, tel. 241-53

Przyjm. od 2.30 do 4.30

Lekarz-dentysta

Dr. Granasowa

Piotrkowska 124

wznowiła przyjęcia

Akademickie Biuro Informacyjne

ul. Piotrkowska 89

front II p., telef. 145-08

(dawniej Pomorska 40)

udziela bezpłatnie wszelkich in-
formacji o studiach, załatwia for-
malności zapisu na wszystkie
uczelnie zagraniczne (Francja,
Belgia, Włochy, Palestyna, Jugos-
ławia etc. tłumaczenia doku-
mentów, organizuje ulgowe grupy
kolejowe i t. p. Biuro czynne w
godz. 10-1, 3 1/2-7 1/2 w.

Inż. A. RUSSAK

tłumacz przysięgły

NARUTOWICZA 47. TEL. 245-08.

Dział akademicki przy Kancelarii za-
łatwia wszelkie formalności, swięza-
ne z przyjęciem do wszystkich Wyż-
szych Uczelni zagranicznych. —4

Jedynie letnie kino dźwiękowe
w ogrodzie

RAKIETA

ul. Sienkiewicza 40. Tel. 141-22

Prezentuje szampańską komedię produkcji austriackiej p. t.

„KSIĄŻĘ ARKADJI”

W rolach głównych: **LIANA HAID i WILLY FORST**

Film całkowicie mówiony i śpiewany po niemiecku.

Następny program: „Pożar nad Wołgą”

Kinoteatr

„CORSO”

Legjonów 2 | 4

Początek seansów w dni powsz.
o godz. 4-iej popoł., w soboty,
niedziele i święta o godz. 12-iej.

Ceny miejsc: Łoże 1.50,

I m. 1.09, II m. 85 gr.,

III m. 54 gr.

Wielki przebojowy podwójny program!

I. Król Niedolegów

Arcyzabawna komedia. W roli gł.

bezkonkurenc. komik francuski

Curt Bois i La Jole

II. Pod fałszywą flagą

Wielki dramat sensacyjny.

W rolach głównych: **CHARLOTTE SUSAN i GUSTAW FRÖHLICH**

DODATKI P. A. T. — Na pierwsze seanse ceny miejsc znacznie niższe. — Sala należycie wentylowana

Następny program: 1) Pięciu przeklętych dżentelmanów. 2) 7 dni szczęścia. W rol. gł. Józef Schmidt.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie —
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz młotkowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł., Reklamy tekstem
redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca
50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie 10 gr.
Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia sąsiadkowe i sąsiednie 12 zł. Ogło-
szenia samolejne obliczane są o 50% drożej, firm sągr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek
50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.